

Wojenna deregulacja UE: pakiet Defence Readiness Omnibus wspierający inwestycje w dziedzinie obronności

Łukasz Maślanka

17 czerwca Komisja Europejska opublikowała zapowiedziany w białej księdze na rzecz przyszłości europejskiej obronności (zob. *Biała księga: nowe inicjatywy UE na rzecz obronności europejskiej*) pakiet rozwiązań Defence Readiness Omnibus, którego celem jest uproszczenie procedur związanych z inwestycjami w sferze obrony. Inicjatywa składa się z komunikatu oraz dołączonych do niego projektów nowelizacji rozporządzeń i dyrektyw, a także projektu nowego rozporządzenia o przyspieszeniu pozwoleń na realizację przedsięwzięć związanych z gotowością obronną. To ostatnie zawiera zasadę 60-dniowego terminu na wydanie pozwoleń krajowych w odniesieniu do projektów obronnych. Ponadto KE chce modyfikacji działania Europejskiego Funduszu Obronnego (EDF) w kierunku uproszczenia sprawozdawczości (wieloletnie programy działania zamiast rocznych), kryteriów wyboru projektów oraz otwarcia na współpracę z Ukrainą. Przedsięwzięcia w ramach EDF zostaną też poddane protekcyjnym kryteriom, zgodnie z którymi spoza UE będzie mogło pochodzić maksymalnie 35% wartości komponentów (tak jak w SAFE czy EDIP). Nowe przepisy wprowadziłyby także kryterium „gotowości obronnej” jako przesłanki wyłączenia obowiązywania niektórych przepisów ekologicznych, klimatycznych, chemicznych czy z zakresu równości (tzw. kryteria ESG). Łatwiejszy miałby być również transfer technologii oraz uzbrojenia i sprzętu wojskowego (UiSW) wewnątrz Unii. Państwa członkowskie mogłyby też łatwiej przeprowadzać wspólne zakupy UiSW, zaś próg nieobowiązywania przepisów o zamówieniach publicznych podniesiono z 443 tys. do 990 tys. euro. Większość proponowanych rozwiązań będzie musiała zostać zaakceptowana przez Radę UE i Parlament Europejski w zwykłej procedurze ustawodawczej.

Defence Readiness Omnibus to ważny krok na drodze do przyspieszenia inwestycji obronnych w UE i ogólnego zwiększenia opłacalności wytwarzania UiSW na jej terenie. Skuteczna implementacja pakietu będzie jednak zależała od woli politycznej na szczęblu nie tylko instytucji unijnych, lecz także państw członkowskich, a to ze względu na dużą uznaniowość niektórych przepisów i konieczność ich przeniesienia do prawa krajowego (w przypadku dyrektyw).

Komentarz

- **Komisja chce wymusić na krajach UE postęp w najbardziej palących kwestiach, takich jak przewlekłość procedur zezwoleniowych pod realizację produkcji zbrojeniowej i projektów obronnych.** Z tego powodu zdecydowała się na skrócenie terminów w formie rozporządzenia, czyli aktu prawnego obowiązującego powszechnie i niewymagającego

przeniesienia do prawa krajowego. Przewidziano jednak pewne wyjątki, które mogą wydłużyć procedurę do trzech lub czterech miesięcy. Unia pragnie jednocześnie, by w każdym państwie istniał jeden punkt kontaktowy odpowiedzialny za koordynację procesu uzyskiwania pozwolenia, co może wymagać inicjatywy legislacyjnej na szczeblu krajowym.

- **Oprócz uproszczenia i przyspieszenia procedur priorytetem KE pozostaje zachęcenie państw członkowskich i firm unijnych do współdziałania.** Jej dalekosiężny cel to utworzenie „wspólnego rynku produktów obronnych”. Proponowane modyfikacje dyrektywy o zamówieniach publicznych w dziedzinie obronności i bezpieczeństwa dotyczą spraw mało kontrowersyjnych, takich jak podwojenie dozwolonych zakupów z ominięciem procedur przetargowych. Komisja skupia się zatem bardziej na usuwaniu barier w obrocie wewnątrz UE, a mniej na budzącym niepokój niektórych krajów wprowadzaniu reguł protekcjonistycznych względem państw trzecich. Istnieje jednak obawa, że kolejne próby nowelizacji wspomnianej dyrektywy mogą iść w kierunku stopniowego ograniczania możliwości nabywania UiSW produkcji pozaunijnej przez państwa członkowskie.
- **Zmiany w EDF mogą ułatwić dostęp do finansowania firmom i instytucjom z krajów dotychczas w niewielkim stopniu korzystających z tego programu, w tym polskim.** Posłużą temu uproszczenie kryteriów ubiegania się o środki (choć z większym niż do tej pory naciskiem na uniezależnienie się od dostawców zewnętrznych), ułatwienie współpracy z ośrodkami badawczymi (*pre-commercial procurement*), usprawnienie dostępu do rezultatów badań dla współfinansujących je państw czy możliwość finansowania przez UE testów poza własnym terytorium (np. na Ukrainie). KE wykorzystwała jednak uproszczenie procedur do rozszerzenia swojego pola manewru w zakresie doboru projektów (pod pretekstem konieczności reagowania na potrzeby obronne) i nadania większego znaczenia tzw. pośredniemu zarządzaniu projektem przez Europejską Agencję Obrony (EDA). Istotne, choć nieporuszone w pakiecie zagadnienie dotyczy wysokości wkładu własnego do projektów (zwłaszcza tych prowadzonych przez ośrodki badawcze).